

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji-Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośzeniem i przesyłką pocztową 22 zł. 4 gr. 50, zagranicą 6 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w teście (6 linijowa) 55 gr., 26 tekstem (10 linijowa) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 87187.

ROZNE KURSY HANDLOWE

M. PRZEWOŁOCKIEJ W WILNIE
Zarząd powyższych kursów egzystujących od 1919 roku, zawładam, iż zapasy przyjmuje sekretariat kursów codziennie o godz. 17-19 w lokalu Szkoły Pisania na Maszynie przy ul. Mickiewicza 22-5.
Buchalterja: Ogólna-Handlowa, Bankowa, Przemysłowa

Marzenia współczesnego Polaka.

Pod tym tytułem pisze p. Zygmunt Domański w piśmie „Wspólna Sprawa” (Nr. 14 str. 2), które wydaje w Nieswieżu:

— Marzę o tem, by w Polsce panował ład, porządek i uczciwość. Marzę, żeby prawo obowiązywało, nietylko zwykłego obywatela, ale i urzędnika państwowego bez względu na zajmowane stanowisko, żeby nie było nikogo poza prawem i nikogo ponad prawem.

Marzę, żeby przykazania Dekalogu; nie kradnij, nie zabijaj, nie pożądaj, nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu oraz inne przykazania Boskie i ludzkie były szanowane nawet przez wysoce skądinąd uprzywilejowanych.

Marzę, by rząd Państwem ludzie wiedzący czego chcą i stawiający sobie nietylko teoretyczne, ale i praktyczne hasła: dobro Państwa, a nie partji najwyższym dobrem.

Marzę, by nawa państwowa kierowana była według jakiegoś rozumnego i stałego programu, przystosowywanego wedle potrzeb do chwili bieżącej, a nie bez sensu od wypadku do wypadku.

Marzę, by najwyższym kryterjum w sprawach państwowych było dobro tysiącletniego narodu Polskiego, a nie partji czy nawet chwilowego zlepku politycznego, opartego na bardzo kruchej podstawie, jaką z natury rzeczy musi być śmiertelny człowiek.

Marzę, by w Polsce wyteplone było nieszczęsne „partyjnictwo”, by pod hasłem bezpartyjności nie zmuszano ludzi do wyrzekania się myślenia, pokazując im jednocześnie w jednej ręce monetę jako nagrodę za uległość, a w drugiej bat jako groźbę za myśl samodzielną.

Marzę, by nikt nie był zmuszony do frymarzenia sumieniem dla uratowania kęsa chleba dla siebie i swej rodziny najbliższej.

Marzę, by stosownie do stosownie, mądrych i kulturalnych tradycji Sady polskiej zachowały niezależność, wolność sumienia i by nigdy nie ulegały naciskowi władz administracyjnych, coby po drywalo kardynalne podstawy państwa współczesnego.

Marzę, by wszelkie nieprawości w życiu publicznym tępione były naprawdę i z całą energią bez względu na to, czy popełnił je „swoi” czy ktokolwiek inny.

Marzę, by najskromniejszy nawet urzędnik umiał zachować swą godność osobistą i by dla przypodobania się chwilowemu przyłożonym nie upadł się wysługiwaniem.

Marzę, by cenzor i jego przełożeni nie nagrywali się nigdy z obowiązyujących ustaw i by rozumieli, że inne są zadania cenzury w carskiej lub bolszewickiej Rosji, marzę, by cenzor czytał uważnie ustawę prasową i nie wyczy-

niał z nią nigdy nieprzyzwoitych hocków-klocków.

Marzę, by ludzie zajmujący publiczne stanowiska, zwłaszcza posłowie i senatorowie, orientowali się jakiej się roli podjęli i pamiętali za co biorą pieniądze ze skarbu Państwa, a nie ze skatupy prywatnej.

Marzę, by parlamentarzyści, choćby bardzo rzadko, ale pomyśleli do czego Polska zmierza, by pamiętali, że Polska to wielka rzecz, która trwać musi dłużej niż życie czy zdrowie jednostek.

Marzę, by raz wreszcie zapomniano o przekletem polskim powiedzonku: „jakoś to będzie”.

Marzę, by zrozumiano powszechnie, że każdy neród ma taki rząd, na jaki zasługuje.

Marzę, by państwocami nazywali się nietylko ci ludzie, którzy żyją na koszt Państwa, ale i ci, którzy dlań chcą pracować uczciwie i wedle najlepszego własnego przekonania.

Marzę, by już nigdy nie znalazł się ktoś, kto by się osmielił poniewierać godność Narodu Polskiego, plwając nań i zohydzając przed swoimi i obcymi.

Marzę, by hasła sanacji moralnej nie było nigdy wyświechtanym liczmanem, przeciwnie by w przyszłości zostało zrealizowane naprawdę, marzę, by zasiedli w zastużonym kryminale deklamatorzy na temat moralności, o ile nie z nią wspólnego w rzeczywistości nie mają.

Marzę, by pieniądze publiczne nie były trwonione, ani rozkradane.

Marzę, by nauka polska nie była nigdy gwałcona i przesładowana, by uniwersytety, młodzież i ciała profesorskie nie doznawały ucisku i przesładowania.

Marzę, by Polska zabrała się do uporządkowania spraw wewnętrznych jaknajprędzej i by zdążyła to zrobić na czas, t. j. przed chwilą zaatakowania przez Niemcy, doprowadzone do prawdziwej potęgi przez rząd wiedzący czego chce

Marzę, by w naszym Państwie szewc nie robił zegarków, krawiec nie kuł koni, generał nie dowodził bankiem, doktor nie kierował fabrykami państwowymi, by na dyplomacie zagranicznego nie szedł urzędnik niezdatny do służby wewnętrznej, by wysokimi urzędnikami nie byli mianowani dozorczy więzienni, by najwyższe, średnie i niższe stanowiska nie zajmowali ludzie możliwie jaknajbardziej nieodpowiedni, słowem by nie wzorowano się w życiu prywatnym i publicznym na sławnej bajce Kryłowa „Kwartet”, oświadczającej o małpie, osie, kozle i niedźwiedziu, próbujących dać koncert symfoniczny.

Marzę... marzę o wielu rzeczach, ale przedewszystkiem o tem, by choć część wyżej wymienionych marzeń stała się... rzeczywistością.

Dalsze masowe obławy na komunistów w Niemczech.

BERLIN (Pat). Akcja, prowadzona przeciw komunistom przez policję i oddziały szturmowe, kontynuowana jest na całym obszarze Rzeszy. W Berlinie szturmowcy z polecenia tajnej policji urządzili wielką obławę na kolporterów ulotek propagandowych. Jeden z aresztowanych komunistów wyskoczył z okna schroniska szturmowców i poniósł śmierć na miejscu. W Neuwied w Nadrenji policja wykryła tajną organizację, aresztując 32 jej członków. Aresztowano również 60 członków związku towarzyskiego w Wanneickel, będącego właścicie zakonspirowaną organizacją komunistyczną. Licznych aresztowań i konfiskat dokonano

również w Lubece. W Królewcu w ręce policji wpadł karabin maszynowy, odebrany komunistom.

Władze policyjne w Lubece i Hamburgu wydały ostre zarządzenia, skierowane przeciwko komunistom. We wszystkich wypadkach niewykrzyta sprawców zajęć lub propagandy komunistycznej do odpowiedzialności pociągani będą przywódcy komunistyczni, internowani w obozach lub znajdujący się w więzieniach. Za każdy napad na narodowego socjalistę odpowiedzialność poniesie niemniej 10 aresztowanych. W wypadku ucieczki sprawców zajęcia aresztowani będą członkowie ich rodzin.

B. prez. Reichstagu Loeb w obozie koncentracyjnym.

BERLIN (Pat). Biuro Wolfa komunikuje: Do obozu koncentracyjnego we Wrocławiu odstawiony został były prezydent Reichstagu Loeb, który przybył tu z Berlina pod silną eskortą. Jednocześnie przywieziono żonę znajdującego się już w obozie byłego nadprezydenta Dolnego Śląska Luedemana. Internowanie nastąpiło z powodu rozpowszechniania nieprawdopodobnych wieści o obozie koncentracyjnym.

W tych warunkach — stwierdza z zadowoleniem prasa francuska — opinia angielska wypowiedziała się przeciwko jakimkolwiek ustępstwom na rzecz żądań niemieckich w dziedzinie równo-

Usunięcie pomnika Heinego.

BERLIN (Pat). Senat m. Hamburga postanowił usunąć pomnik Heinego, znajdujący się w parku

publicznym. Pomnik zostanie złożony w składach miejskich.

KOMU SIĘ NIE PODOBA — MOŻE SIĘ POWIESIĆ.

Z Londynu donoszą, że „Daily Herald” publikuje rozmowę swego paryskiego korespondenta z pewnym socjalistą bawarskim, którego, po dłuższym pobycie w obozie koncentracyjnym w Dachau koło Monachium, udało się zbiec do Paryża.

Dozorców obozu jest surowo zakazane bicie więźniów narzędziami, które pozostawiają na ciele widoczne znaki, jak np. kijami, sztabami żelaznymi i t. p. Katowanym nieszczęśliwych ofiar odbywa się wyłącznie przy pomocy worków napełnionych piaskiem, którymi okładają się aresztantów bezlitośnie tak długo, aż nastąpi poważne uszkodzenie organów wewnętrznych i ostatecznie śmierć katowanego.

Socjalista ten opowiada wstrząsającą szczegółowo o urządzeniach obozów koncentracyjnych i o traktowaniu ich mieszkańców przez strażników hitlerowskich. Jak wynika z tego opowiadania, w obozie koncentracyjnym w Dachau na oknach wszystkich cel wiszą powrozy na znak, że ten, komu nie podoba się pobyt w obozie, może się powiesić.

Ogłędziny zwłok są dokonywane przez lekarzy obozowych, którzy spisują protokół, że śmierć nastąpiła bez obrażeń zewnętrznych.

Pan Graebe.

„Słowo Pomorskie” zamieszcza następującą ciekawą informację:

„lojalnego” Niemca w Polsce i jest posłem na Sejm.

Niemcy w Polsce nie potrzebują posiadać legitymacji członkowskich, wystawionych w Berlinie, by móc się uważać za pełnoprawnych przedstawicieli polityki berlińskiej. Istnieje już od szeregu lat w Berlinie-Wilmersdorf, Rudolstadtstr. 100, biuro „Deutsche Sejmfraktion im polnischen Sejm”. Nominalnym właścicielem tego dziwnego biura jest plk. w st. spocz. Graebe, który otrzymał funkcję komisarza Partji Narodowo-Socjalistycznej na Polskę, a który nadal chce uchodzić za

W związku z tą swoją działalnością, posiada poseł Graebe konto w „Deutsche Bank” i to wyraźnie pod firmą: „Deutsche Fraktion im polnischen Sejm”.

Pytamy: Czy „Deutsche Sejmfraktion” jest instytucją handlową, która musi utrzymywać w Berlinie własne biura i która posiada konto w największym banku niemieckim? Czy zgadza się to z lojalnością wobec państwa polskiego, że tego rodzaju rzeczy na terenie Berlina istnieją?

Porozumienie przeciwsowieckie utworzą Niemcy i Japonia.

„Daily Telegraph” podaje, że między Niemcami a Japonią są prowadzone tajne rokowania celem porozumienia przeciwko Rosji sowieckiej. Powodem do roz-

poczęcia tych rokowań stało się znane memorandum Hugenberga do londyńskiej konferencji gospodarczej.

16 profesorów-żydów usuniętych z uniwersytetu Hamburgskiego.

Z uniwersytetu hamburgskiego usuniętych zostało 16 profesorów-żydów, wśród nich słynny filozof prof. Ernst Cassirer i historyk literatury prof. Berensohn, znany biograf Knuta Hamsuna i Selmy Lagerlöf.

Pozatem dziennik zaznacza, że głównym promotorem niemieckiej polityki przeciwsowieckiej, zdążającej do rozczłonkowania Rosji, jest Alfred Rosenberg, nieurzędowy minister spraw zagranicznych Rzeszy.

Firmy żydowskie niedopuszczalne.

Urzędowo donoszą, że firmy żydowskie nie będą dopuszczane do udziału na wystawie mody męskiej i kobiecej, której otwarcie odbędzie się w dniu 17 b. m. w Berlinie.

Bankructwo Zbyszki Cyganiewicz.

NOWY JORK (Pat). Były mistrz zapaśniczy świata, Zbyszko Cyganiewicz, stał przebywający w Ameryce, ogłosił, że donosi pismo amerykańskie, bankructwo.

Sprawa francusko-angielsko-włoskiego demarche w Berlinie.

PARYŻ (Pat). Francuskie koła polityczne komentują z zadowoleniem głosy prasy angielskiej, przyznającej konieczność wspólnego wystąpienia Paryża, Londynu i Rzymu w Berlinie. Prasa paryska podkreśla w szczególności artykuł londyńskiego „Timesa”, który to dziennik przyznaje raid lotniczy niemiecki nad Salzburgiem za wyczyn niezgodny z duchem paktu 4-ch. Poza to prasa zwraca uwagę, że w opinii angielskiej raid nad Salzburgiem i ostatnie próby Rzeszy zamówienia samolotów nad Austrią, ale stanowisko ich wobec Niemiec jest o tyle delikatne, że prawdopodobnie Włochy ograniczą się do nieoficjalnego przedstawienia Hitlerowi wytworzonej sytuacji i jej konsekwencji. Prasa włoska kategorycznie protestuje przeciwko oficjalnej interwencji dyplomatycznej w Berlinie.

uprawnienia zbrojeń.
PARYŻ (Pat). „Paris Soir” donosi z Rzymu, że w kołach politycznych włoskich daje się zauważyć wielką rezerwę w stosunku do projektu wspólnego demarche dyplomatycznego w Berlinie, mającego charakter oficjalny. — Podobno ambasador francuski nie ma jeszcze żadnych instrukcji z Paryża, dotyczących wystąpienia z określonymi propozycjami wobec rządu włoskiego. Włochy całkowicie doceniają znaczenie raidu niemieckich samolotów nad Austrią, ale stanowisko ich wobec Niemiec jest o tyle delikatne, że prawdopodobnie Włochy ograniczą się do nieoficjalnego przedstawienia Hitlerowi wytworzonej sytuacji i jej konsekwencji. Prasa włoska kategorycznie protestuje przeciwko oficjalnej interwencji dyplomatycznej w Berlinie.

Prasa niemiecka o zamierzonym wystąpieniu mocarstw.

BERLIN (Pat). Prasa niemiecka z zaniepokojeniem występuje przeciwko doniesieniom biura Reutersa, zapowiadającym zbiorowy demarche Francji, Anglii i Włoch w Berlinie z powodu akcji Niemiec, skierowanej przeciw Austrii. Dzienniki zapewniają, że ze strony Niemiec nie uczyniono żadnego kroku, który mógłby oznaczać nieposzanowanie niepodległości Austrii lub pozostawiać w

sprzeczności z duchem „paktu czterech”. „Boersen Zeitung” twierdzi, że tego rodzaju demarche nie byłoby korzystne ani dla stosunków austriacko-niemieckich ani dla pacyfikacji Europy środkowej. „Deutsche Allg. Zeitung” uważa interwencję mocarstw w obronie Austrii „za pozbawioną sensu”, utrzymując, że tylko zaostrzy sytuację.

Zaburzenia strajkowe w Strasburgu

PARYŻ (Pat). W celu poparcia strajkujących robotników budowlanych w ich zatargu o place w Strasburgu tamtejsze organizacje robotnicze ogłosiły strajk powszechny. Do strajku przystąpił prawie wszyscy pracownicy przedsiębiorstw miejskich i prywatnych. Nie strajkują jedynie urzędnicy pocztowi i kolejni.

W dniu wczorajszym strajk w Strasburgu przybrał nieoczekiwany obrót. W godzinach wieczornych doszło do strzelaniny między policją, a robotnikami na placu Giedy. Następnie strajkujący robotnicy skierowali się w kierunku centrum miasta, formując pochód. Z przewróconych samochodów u-

tworzyli oni barykady, z poza których ostrzeliwali policję. Rzucono bombę, która na szczęście nie eksplodowała. Pod osłoną ciemności, panującej w mieście, robotnicy napadali na policjantów, raniąc ich nożami i strzałami rewolwerowymi. Przez całą noc wznoszono w rozmaitych punktach miasta barykady, które policja musiała kilkakrotnie zdobywać. Przebieg wypadków w Strasburgu prasa charakteryzuje już nie jako wyraz niepokojów o charakterze strajkowym, ale rodzaj powstania, którego znaczenia nie da się w tej chwili określić. Liczba rannych do tychczas jeszcze nie znana, lecz jest bardzo duża.

Rozruchy strajkowe w Strasburgu «działem podlegaczy hitlerowskich».

PARYŻ (Pat). Agencja Stefani donosi ze Strasburga, że po wczorajszych nocnych walkach nastąpiło dziś pewne uspokojenie. Wobec zakazu władz odbywania zebrań w mieście, robotnicy urządzili szereg wieców w okolicy miasta i na przedmieściach. W czasie wczorajszych rozruchów aresztowano 50 osób, m. in. 4-ch hitlerowców, przybyłych z Niemiec, przy których znaleziono rewolwery.

Centralny komitet strajkowy wydał odezwę, w której wzywa do wstrzymania się od manifestacji. Komitet wykonawczy związku syndykatów zwrócił się do wszystkich organizacji naderżskich z żądaniem poparcia ruchu strajkowego w Strasburgu. Na ratuszu odbyło się pierwsze posiedzenie porozumiewawcze między pracodawcami i robotnikami budowlanymi, zwołane przez magistrat. Posiedzenie to jednak nie dało żadnych rezultatów.

Angielski minister wojny zwiedza cmentarze poległych we Francji.

LONDYN (Pat). Angielski minister wojny wyjechał do Francji i Belgii w celu zwiedzenia cmentarzy poległych w czasie wielkiej wojny żołnierzy brytyjskich. Minister wojny będzie obecny w

niedzielę na uroczystości żałobnej na cmentarzu w Arras.

Popierańcy Polską Maclerz Szkoła.

NIEBYWAŁA ŻNIŻKA CEN 50%, ZAOSZCZĘDZI KAŻDY 50%
Sprawdzanie cen nie obowiązuje kupno.

Eleganck. prunelki	5.90	Sendalki	skórk.	2.40	pół buty brezent.	6.80	pół buty dzurk.	10.80
Zgrabne	6.90	Czół.	skórk.	3.90	gwarant.	14.90	pół buty plecio.	13.50
altaski	6.90	Bucelzki	skórk.	4.50	pół but. etrom.	15.90	pół but. na gumie prima	14.80
Czół.	9.90	głemiz.	skórk.	4.50	Kam. chrom.	17.90	Kam. na gumie prima	15.80
Czół.	8.90	chrem.	skórk.	4.20	prima	17.90	pół but. glemz.	14.90
Sendalki	3.60	skórkowe	głemiz.	1.00	Kim.	12.50	gwar.	14.90

Robią zakupy na lato i jesień tylko w POLSKIEJ Wytwórni Obuwia W. Nowicki 30
Wilno, ul. Wielka

D. 1/2 but. na jesień z gum. podeszwą 11⁰⁰ **M. 1/2 but. na jesień z gum. podeszwą 12⁰⁰**
Obuwie: brezentowe, gumowe, ten'sowe, płazowe, gimnast., opanki, plecionki, wełnanki i t. d. Największy wybór pantofli rannych, pończotnych oraz ciepłych i lecnicznych baloszy i wołozków. Luksusowe: obuwie spacerowe, wylotowe, balowe, gotowe i na obustunek wedl. est. modeli na rok 1934.

Niema już dziś Filipów z konopi.

Ostatni, piątkowy numer żydowskiego „Naszego Przeglądu” przynosi znowu, jak zresztą w każdym z poprzednich numerów, sporą wiązkę wiadomości o okrucieństwach i znęcaniu się hitlerowców nad żydami.

Niemcy nazywają to „Gräul-propaganda”. Nie jesteśmy w stanie sprawdzić wszystkich tych wiadomości. Sądząc z tego, co w swoim czasie pisało się o „pogromach” żydowskich w Polsce w prasie zagranicznej, przypuszczamy raczej, że wiadomości te są albo zgoła zmyślone, albo bardzo a bardzo przesadzone. Z drugiej strony jednak fakt masowej ucieczki żydów z Niemiec świadczy, że jednak niezmiernie ciężkie są tam dla nich warunki bytowania. Z Polski — mimo rzekomych pogromów — nie wyjechał ani jeden żyd (nie liczymy tu minimalnej emigracji do Palestyny), przeciwnie, liczba ich w ostatnich latach, dzięki masowemu napływowi, to z Rosji, to znowu obecnie z Niemiec, bardzo znacznie wzrosła.

Jeżeli ostatecznie przypuścimy, że chociażby pewna część podawanych przez prasę żydowską wiadomości odpowiada prawdzie — co zresztą potwierdzają inne źródła, nie żydowskie — to i tak wystarczy to, by wzbudzić dla metod hitlerowskich najgłębszą odrazę. Można w sprawie żydowskiej takie lub inne zajmować stanowisko, są jednak sposoby, którymi żaden człowiek kulturalny, a tembardziej chrześcijanin posługiwać się nie będzie. To co się dzieje w Hitlerlandzie, to już nie powrót do średniowiecza, ale do najgrubszego barbarzyństwa, którym Niemcy dzisiaj się szczycą.

Sprawa prześladowania żydów w Niemczech była zresztą niejednokrotnie, obszernie traktowana w prasie; zabierał w tej sprawie również głos „Dziennik Wileński”, to też nie chcąc na tem miejscu powtarzać się, pragniemy jedynie zwrócić uwagę na pewien charakterystyczny szczegół. Oto wiadomości o znęcaniu się nad żydami w obozach koncentracyjnych w Niemczech podaje „Nasz Przegląd” pod tytułem: „Jak długo świat kulturalny przypatrywać się będzie biernie barbarzyństwu hitlerowskiemu?”

O czem świadczy podobne pytanie i podobny apel do „świata kulturalnego”? Czy jest to bezdenna naiwność, o którą nie posądzamy żydów, czy też typowo żydowski tupet zatławiania swych spraw cudziemi rękami?

Przecież żydzi tyle razy sami się przechwalali, że nie posiadając własnego państwa, stanowią jednak potęgę, są mocarstwem. Złożyli zresztą tego dowody — zburzyli wielką i potężną Rosję, gdzie, mimo pewnych ograniczeń, nie najgorzej im się działo. Wpływy ich zaciążyły fatalnie nad konferencją wersalską — czemuż tych wpływów, których tak po mistrzowsku potrafili używać w celu szkolenia innym, nie użyją obecnie we własnej obronie?

Polska, na własnej swej ziemi, została napadnięta przed półtora wiekiem i rozłarta przez przemoc trzech sąsiadów; czy „świat kulturalny” pospieszył jej z pomocą, czy, oprócz bardzo platonicznych wyrazów współczucia, uzbroidła się w naszej obronie choć jedna ręka? Czemuż miano by w stosunku do żydów, którzy,

Zydzi szukają zgody z Hitlerem.

Londyński „Sunday Referee” zamieszcza wywiad z hitlerowskim ministrem propagandy, Goebbelsem w sprawie żydowskiej. „Kto zlał moc naszą w okopach? — żydzi. Kto podpisał Traktat Wersalski? — żydzi. Kto podpisał traktat w Rapallo? — żydzi. Kto proklamował republikę Sowiecką w Monachium? — żydzi Lewin.

Trzeba nareszcie zbudować tamę dla potopu żydowskiego. Przez lat czterdzieście wolałoby, że żydzi powinni wyginąć. Niechże wreszcie zgina!”

Tak mówi do publiczności anglosaskiej Goebbels, a jednocześnie w piśmie żydowskim „Jewish Standard” ukazała się wiadomość, że podczas ostatniej sesji reprezentantów gmin żydowskich t. zw. „Board Deputies” jeden z najbardziej wpływowych działaczy ży-

bądź co bądź, są gośćmi na ziemi niemieckiej, inaczej postępować? Zresztą, gdyby nawet istniała tendencja okazania pomocy żydom, czyż świat kulturalny nie miałby prawa zapytać: zanim wam pomożemy, powiedzcie, coście zrobili we własnej obronie?

Gdyby żydzi chcieli na to szczerze odpowiedzieć, musieliby przyznać: nic a nic.

Zresztą w tym samym numerze „Naszego Przeglądu”, w którym wydrukowano wspomniany apel: „Jak długo świat kulturalny przypatrywać się będzie biernie barbarzyństwu hitlerowskiemu?”, czytamy na innej stronie otwarte wyznanie najsilniejszego stronnictwa żydowskiego, Bundu: „dotychczas uczyniliśmy bardzo mało celem zrealizowania hasła bojkotu...”

A przeciw ogłoszenie bojkotu towarów niemieckich było jedną reakcją żydów przeciwko prześladowaniom hitlerowskim. Jakże w istocie ten bojkot jest przeprowadzany? Widzimy tego przykłady w samym Wilnie, dokąd te same niemieckie towary, które otrzymywaliśmy przedtem bezpośrednio, przychodzą obecnie przez Rygę, z etykietką angielską. Poza to jakoś towarów jest tam sama, co przedtem, ci sami dostarczają pośrednicy, tylko z powodu okrzętej drogi, ceny są nieco wyższe. Tak więc nabywca polski płacić musi kosztą symulowanego przez żydów bojkotu.

Nawiasem zaznaczyć pragniemy, że, jeżeli jakiegokolwiek hasło przychylnie przyjęte zostało przez opinię polską, to właśnie hasło bojkotu towarów niemieckich — nie tyle może przez współczucie dla żydów, ile w chęci wyzwolenia się od gospodarczej zależności od Niemiec. Mniejsza zresztą o motywy, fakt jest faktem, że żydzi mieli u nas wyjątkowo pomysły warunki przeprowadzenia bojkotu, jako że publiczność polska netylko nie domaga się towarów niemieckich, ale przeciwnie, sama zachęca do ich bojkotu. Mimoto żydzi, prócz wielkiego krzyku, nie zrobili faktycznie nic, eksport niemiecki do Polski netylko nie zmniejszył się, ale nawet wzrósł ostatnimi czasy. Skoro więc żydzi w obronie własnej swej sprawy nie chcą najmniejszej ponieść ofiary — jakim prawem żądają, aby inne państwa, w szczególności zaś Polska, wyciągały za nich kasztany z ognia?

Naród żydowski ze swym wybitnym realnym, materialistycznym światopoglądem, pozbawionym wszelkiego romantyzmu i rycerskości, nie powinien liczyć na romantyzm innych narodów. Niema już dziś sród narodów — Donkiszotów, ani też Filipów z Konopi.

I Polska, która w przeszłości niejednokrotnie odczytywała tę smutną rolę, pod wpływem doświadczenia, coraz trzeźwiej się zapatruje na te sprawy.

W stosunku do żydów nie mamy żadnych długów wdzięczności, nie widzimy też żadnej realnej korzyści, dla której mielibyśmy wtrącać się do spraw żydowsko-niemieckich.

Jesteśmy i pragniemy pozostać wyłączeni widziami tego niezwykłego ciekawego dramatu dziejowego, nie biorąc w nim ani udziału, ani placąc kosztów widowniska.

Jak wiadomo, w marcu b. r. żydowsko-niemieckie porozumienie już doszło do skutku. Zerwane ono zostało skutkiem sprzeciwu mas żydowskich i wówczas Hitler przystąpił w kwietniu do wykonania swego programu antyżydowskiego. Pomimo to żydzi czynią obecnie nowe próby nawiązania stosunków z Niemcami, nie zrażając się ani nastrojem mas żydowskich ani wywiadami w stylu Goebbelsa.

Prof. Neville Laski, uczytnik niedwuznacznie aluzje do kontaktu, nawiązanego przez żydów z rządem Hitlera. Chodzi tu, jak przypuszcza prasa paryska, że pośrednictwem między żydami a Hitlerem podjęli się gen. Smuts, Herbert Cecil i Austen Chamberlain.

Z prasy.

Państwo narodowe albo komunizm.

W ostatnim numerze poznańskiego miesięcznika „Awangarda” znajdujemy bardzo ciekawy artykuł jednego z przywódców „ruchu młodych” pośła Piestrzyńskiego. Pos. Piestrzyński zastanawia się nad tem, na czem polega atrakcyjność komunizmu, który przecież nie jest ideą ani młodą, ani oryginalną.

„Pewna atrakcyjna siła komunizmu polega na tem, że niektóre jego hasła, a w każdym razie pewne jego metody działania leżą w duchu czasu. Komunizm jest antydemokratyczny, antyparlamentarny, przeciwstawia się liberalizmowi i dąży do organizacji społecznej, opierającej się również o pewną dyscyplinę i hierarchię. Nowoczesność niektórych hasel i wystąpienie komunizmu czyni z niego rywala groźnego dla kierunku narodowego, bo umiającego obracać się w dzisiejszych warunkach. Jest to już jednak jedyny poważny przeciwnik ideowy”.

Słabość komunizmu natomiast wypływa z jego rodowodu. „Komunizm w gruncie rzeczy nie jest niczym nowym. Jest dzieckiem, zapewne ostatnim, wieku XIX-go. Wszystkie jego swemi fibrami, całym swym nastawieniem należy do „gasnącego świata”. Ojcem jego był przecież Marks.

Odnajdujemy w komunizmie wszystkie niemal cechy, które zwalczałyśmy w kierunku liberalno-masońskim. A więc jego bezbożność, jego materializm, wypływający z klasowego patrzania na świat, jego wreszcie racjonalizm. Komunizm, jak i inne doktryny XIX wieku, jest wytworem mózgu ludzkiego i to mózgu żydowskiego. Pragnie zorganizować społeczeństwo nie według życiowych danych i naturalnych założeń, ale według pewnego systemu, pewnego planu, wymyślonego przez człowieka”.

Właśnie fakt wysunięcia przez komunizm hasel „organizacji” czy ni go aktualnym i niebezpiecznym. Chwila dzisiejsza dopomina się bowiem o „organizację”. Liberalizm i demokracja tak doszczętnie wyniszczyły ducha organizacyjnego, jak rozbiły i rozproszowały społeczeństwa, że każdy kierunek ideowo-polityczny, głoszący hasła „organizacji”, ma możliwość działania i rozwijania się. I na tem właśnie polega aktualność komunizmu. Jest to aktualność, że się tak wyrazimy techniczno-organizacyjna. Natomiast wewnętrzno-ideaowa treść komunizmu stanowi już anachronizm”.

Na czem polega przewaga ruchu narodowego nad komunizmem?

„Znaczenie kierunku narodowego, jego przewaga nad komunizmem, którą ujawniła się ostatnio w Niemczech, a istnieje również w Polsce, wypływa z jego aktualności zarówno pod względem techniczno-organizacyjnym, jak i wewnętrzno-ideowym. Nowoczesne ruchy narodowe są najmłodszymi wśród współczesnych prądów, młodszymi od komunizmu, stąd ich świeżość i atrakcyjność. Kierunek narodowy rzucił hasło organizacji narodu, ale na podstawie naturalnego układu sił w społeczeństwie i w myśl oczywistych potrzeb wziętego w całość zbiorowiska ludzkiego. Niema to być organizacja według planu i systemu, obmyślanego a priori przez takiego, czy innego ideologa, pragnącego realizować swoje sztuczne nieraz pomysły.

Kierunek narodowy zwalcza zbyt często posunięty racjonalizm w polityce i w gospodarce. Wierzy silnie w głębokie instynkty narodu, w jego duchowe, a netylko materialne potrzeby, uznaje tak zwane imponderabilia. Uważa rozum za narzędzie i czynnik pomocniczy w działaniu ludzkim. Czynnikiem głównym jest duch.

Życie narodu nie jest mechanizmem, który można nakręcać dowolnie według pomysłu, lub kaprysu człowieka.

„Naród to netylko dzisiejsza generacja. To także pokolenia przeszłe i przyszłe, związane wspólną tradycją i wspólnymi celami, złączone wspólnym duchem.

Dlatego ustrój państwa narodowego nie może mieć jedynie na celu zaspokojenia bieżących, materialnych potrzeb ludności. Winien on zabezpieczać duchowe pierwiastki w życiu narodu, które deplane są zazwyczaj przez brutalną pożydlwość każdego dnia, winien zapewniać ciągłość i trwałość tradycji narodowej, winien mieć na oku zagwarantowanie wielkich dążeń narodowych”.

„Walka czynna” i „droga przemocy.”

„Robotnik” w Nr. 275 z dn. 3 b. m. zwraca uwagę na bardzo ciekawy moment w motywach zaskarżonego wyroku w procesie b. więźniów brzeskich. Mianowicie: „Sąd Apelacyjny wychodzi z założenia, że więźniowie brzescy, biorąc udział w „Centrolewie”, weszli na „drogę przemocy” i „walki czynnej” z rządem „sanacyjnym”.

Dobrze, uchylamy czoła przed orzeczeniem sądu.

„Ale oto odrazu budzi się wątpliwość. Sąd Apelacyjny bowiem sam twierdzi, że „rząd dobrowolnie nie ustąpiłby bez walki czynnej” i że wobec tego oskarżonym jako ludziom politycznie dobrze uświadomionym, nie pozostawało nic innego, jak właśnie „droga przemocy” i „walki czynnej”.

Trudności przelotu eskadry włoskiej z Ameryki do Europy. RZYM (Pat). General Balbo stracił wszelką nadzieję na przelot przez Atlantyk, drogą na Irlandję, ze względu na niepomyślne warunki atmosferyczne, a także dlatego, że droga północna wymaga 14 godzin światła dziennego. Wobec tego general Balbo

organizuje przelot eskadry drogą na wyspy Azorskie i Lizbonę. Przelot ma nastąpić w dniu 10 bm.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

Odwrotna strona medalu upaństwowienia szkół wyznaniowych w Hiszpanji.

Madryt. (KAP). Na skutek upaństwowienia dotychczasowych szkół wyznaniowych w Hiszpanji wytworzyła się obecnie nader interesująca sytuacja, bowiem coraz więcej gmin zgłasza niemożność zebrania odpowiednich funduszy na prowadzenie szkół, będących uprzednio w rękach katolickich. I tak np. rada gminy miasta Leon oświadczyła, że absolutnie nie może zebrać żądanej sumy 125.000 pesetas. Podobne oświadczenia złożyły i inne gminy.

Targi o kolej wschodnio-chińską.

PARYŻ (Pat). „Le Temps” donosi, że Sowiety zmniejszyły sumę, żądaną za kolej wschodnio-chińską z 250 milionów na 200

[Porachunki pomiędzy dygnitarzami sowieckimi].

PARYŻ. (Pat). „Le Journal” donosi z Moskwy, że były prezes rady komisarzy ludowych Syrow osiłował odebrać sobie życie. Syrow przebywa w więzieniu jako

Gandhi uwolniony i ponownie aresztowany

POONA. (Pat). Gandhi wypuszczony został dziś rano z więzienia. Wkrótce jednak potem został ponownie aresztowany, ponieważ odmówił zobowiązania się do pozostania w Poonie i niemieszania

Gandhi skazany na rok więzienia.

POONA (Pat). Gandhī, wkrótce po wypuszczeniu na wolność,

Bojkot towarów angielskich w Indjach.

BOMBAJ (Pat). Grupy manifestantów, demonstrujących przed magazynami z wyrobami angielskimi na ulicach Bombaju, rozpoczęły ponownie swą działalność,

Walki na pograniczu Indji.

SIMLA. (Pat). Angielskie samoloty wojskowe bombardowały wczoraj dwukrotnie miejscowość Kotki, niszcząc prawie wszystkie

Aresztowanie sędziego w Warszawie.

Duże poruszenie w sferach sądowych i towarzyskich stolicy wywołała wiadomość o aresztowaniu długoletniego sędziego grodzkiego, a ostatnio funkcyjnarza ministerjum skarbu Stanisława Łopatki. Pozostał on pod zarzutem wzięcia łapówki. Łopatko został umieszczony w więzieniu przy ul. Dzielnej.

Proces starosty.

W Wysokiem Mazowieckiem rozdziany został, jak wiadomo, oddział żeński Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, organizacji katolickiej, współpracującej z polskiem duchowieństwem. W motywach rozwiązania podano, iż następuje ono „na skutek działalności antypaństwowej”.

Rodzice ażeby dopatrzeć się w tem orzeczeniu obrazy swoich dzieci i wobec tego wnoszą przeciwko staroście skargę sądową. Zapowiedziany proces wywołał w całej okolicy ogromne zainteresowanie wśród ludności.

Dodać należy, że w czasie pochodu w dn. 3 maja wyniknął w Wysokiem Mazowieckiem incydent z oddziałem żeńskim Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Oddziałowi temu wyznaczono miejsce za organizacją żydowską „Makabi” i oddział tej decyzji sprzeciwił się.

Jednocześnie z procesem, jaki zapowiedziano z Wysokiego Mazowieckiego, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej ma drugą sprawę: lokal tej organizacji na terenie Serocka nad Bugiem został przez władze administracyjne opieczętowany i zamknięty, gdy tymczasem samo Stowarzyszenie rozwiązane nie zostało, ani do wiadomości jego nie podano, na jakiej podstawie nastąpiło pozbawienie lokalu.

Sąd najwyższy a policja.

Mimo wyraźnego orzeczenia Sądu Najwyższego w sprawie „mieczyka” Chrobrego, oznaki rozwiązania przez władze Obwoz Wielkiej Polski, dochodzą nas stale wiadomości o samowoli policjantów. Ostatnio np. w Pułtusku został zatrzymany za noszenie mieczyka i przesiadział kilka godzin na posterunku policyjnym p. Kazimierz Mateuszczak. Przewodnik Śliwa, który skonfiskował p. Mateuszczakowi „mieczyk” Chrobrego oświadczył, że go nie obchodzi orzeczenie Sądu Najwyższego, zezwalające na noszenie „mieczyków”.

Co na to władze zwierzchnie p. Śliwy?

Banknoty 20-złotowe.

Bank Polski rozpoczął stopniowo wycyfrowanie banknotów 20-złotowych wielkiego formatu emisji z roku 1928.

Wobec tego, że dziś większość hiszpańskich rad gminnych jest znów obsadzona przez przeciwników regimie'u Azany, społeczeństwo katolickie z napięciem oczekuje rozwiązania palącego konfliktu szkolnego.

Dodać należy, że równocześnie jako odpowiedź, na prześladowanie szkół wyznaniowych, katolicy Madrytu i okolicy w ciągu ostatnich dni zebrali sumę, przekraczającą jeden milion pesetów na nowe szkoły katolickie.

Mimo różnica między wzajemnymi propozycjami jest tak wielka, że wątpliwe jest porozumienie.

oskarżony o udział w spisku przeciw Stalinowi. Syrowa przewieziono do szpitala, gdzie stan jego zdrowia ulegał polepszeniu.

się do spraw politycznych. Gandhī spodziewa się, że skazany będzie na 2 lata więzienia, którą to karę odierpi zapewne w więzieniu Yerawda.

oskarżony o udział w spisku przeciw Stalinowi. Syrowa przewieziono do szpitala, gdzie stan jego zdrowia ulegał polepszeniu.

się do spraw politycznych. Gandhī spodziewa się, że skazany będzie na 2 lata więzienia, którą to karę odierpi zapewne w więzieniu Yerawda.

oskarżony o udział w spisku przeciw Stalinowi. Syrowa przewieziono do szpitala, gdzie stan jego zdrowia ulegał polepszeniu.

oskarżony o udział w spisku przeciw Stalinowi. Syrowa przewieziono do szpitala, gdzie stan jego zdrowia ulegał polepszeniu.

oskarżony o udział w spisku przeciw Stalinowi. Syrowa przewieziono do szpitala, gdzie stan jego zdrowia ulegał polepszeniu.

oskarżony o udział w spisku przeciw Stalinowi. Syrowa przewieziono do szpitala, gdzie stan jego zdrowia ulegał polepszeniu.

oskarżony o udział w spisku przeciw Stalinowi. Syrowa przewieziono do szpitala, gdzie stan jego zdrowia ulegał polepszeniu.

oskarżony o udział w spisku przeciw Stalinowi. Syrowa przewieziono do szpitala, gdzie stan jego zdrowia ulegał polepszeniu.

oskarżony o udział w spisku przeciw Stalinowi. Syrowa przewieziono do szpitala, gdzie stan jego zdrowia ulegał polepszeniu.

SZKICE I OBRAZKI.

OWOCE. Bywają różne owoce. Owoce grzechu, owoce powszednie, owoce życia, owoce pracy... I kto by je tam wszystkie zliczył.

Nie chodzi mnie o nic takiego, ale o owoc zwykły, taki jakie rosną na jabłoniach, gruszkach, a czasami na wierzbach, co u nas się coraz to częściej zdarza i co w zdumienie wprowadza pomogłów zagranicznych.

A więc mowa będzie o wszystkim, co powszechnie nazywa się jabłkiem, agrestem, porzeczkami i wszystkim tem co posiada według słów uczonych witaminę C, według słów pesymistów — zaznaki tyfusu pianistego i na podstawie czego konsumpcja cukru na jesieni wzrasta i na co mówiące pań, opętanymi pasją smażenia, paltrą z nienawścią.

Alle tak czy inaczej wszyscy wiedzą czym jest owoc. Życie i pożywienie sier najbliższych, co zagranica jest za bezcen, a u nas luksus.

Dziwny to kraj, mój Boże, ta nasza Wileńszczyzna.

Dziwny i dziwnie upośledzony. O ile w Warszawie kulo sparagów w pełnym sezonie kosztuje 1 zł. 20 gr., to w Wilnie za jakiegoś amercyjskiego badyle żądają po sklepach 4 zł., kalafiori to samo, nie mówię już o melonach i arbuskach, które hodowane w Zaleszczykach, w Warszawie, jako „polskie melony” kosztują 1 zł. kg., do Wilna dostają się już przez żydków, ochrzczone jako „melone di Savoya” — za 4 zł.

To samo dzieje się z bananami, które w Warszawie mimo szalonego cła, są stosunkowo tanie, w Wilnie zrzadka po sklepach spotykane, dla rzadkości swojej, podnoszą się w cenie o 300 proc.

Nie mówię tu o owocach południowych, które są najdroższe w Polsce (gdź pomarańcze w Rydze są tańsze o 75 proc. niż w Wilnie), nie wina to producentów, tylko zachłanności celników, którzy już w starym testamencie cieszyli się złą opinią.

Chodzi mi o plody ziemi wileńskiej, o te owoce, które produkują ogrody i ogródki miast i wsi naszych.

Ceny te okropne.

Sezon pełnego lata, sezon, który przeżywamy obecnie, jest sezonem t. z. wczesnego owocu.

Za kilogram agrestu płaci się w Podbrzeziu tyle co za dziesięć deko tego owocu w Wilnie.

Zniechęcony taniością wyprodukowanego owocu ogrodnik niema chęci do dalszej pracy, do inwestycji w zakładzie i rozszerzania go, zniechęcony drogą ceną, płaconą w sklepach w Wilnie, konsumenci nie kupuje owocu, bądź kupuje go mało.

W podróży z Podbrzezia, do kuchni pani gospodyni, owoc puchnie w cenie, nie wiadomo przez kogo hossowany i skazany na niepokoju.

Złe się dzieje i wielka gałąź produkcji ogrodniczej — owocarstwo, mimo różnych komitetów w Wilnie, ginie i zanika.

Możeby pomysiano o tem w chwili, gdy stoimy w obliczu wielkiego sezonu owocowego.

M. Junosza.

KRONIKA

I-sze nabożeństwo dla chorych w Ostrej Bramie.

W pierwszych dniach września 1933 r. odbędzie się w Wilnie przed cudownym Obrazem Matki Boskiej w Ostrej Bramie uroczyste trzydniowe nabożeństwo eucharystyczne t. zw. Triduum Eucharystyczne dla chorych.

W nabożeństwie tem mają prawo wziąć udział wszyscy chorzy, których w oznaczonym terminie przeniosą lub przewiożą rodziny, o ile na to lekarz zezwoli, do Ostrej Bramy, gdzie przez trzy dni odprawiane będą dla nich uroczyste Msze św., głoszone stosownie, krótkie nauki, rozdawana Komunia św., błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

W czasie tego nabożeństwa wzywa się chorych, by w duchu zjednoczyli się z Hostją ofiarowaną na ołtarzu, bo sami są hostjami, ofiarami żywymi. Odbywa się to podobnie jak w Lourdes. Chorym towarzyszy rodzina i zaproszeni lekarze oraz ochotnicy-pielęgniarki-kapłani.

Nabożeństwa te, urządzone od

1925 r. za granicą i u nas w Polsce, zwłaszcza w Częstochowie na Jasnej Górze, stały się dla tysięcy chorych źródłem niezwykłych łask, a wśród zdrowych rozbudziły wielką miłość ku chorym i cierpiącym.

Gościć ułać należy, że wysiłek dobrych Wilnian w sprawie zorganizowania uroczystości eucharystycznych dla chorych, wsparty łaską Bożą i pomocą Ostrobramskiej Pani, przyniesie naszym chorym najdroższym dużo szczęścia i radości prawdziwej, „albowiem gdzie są dwaj albo trzej zgromadzeni w imię moje, tamem jest w pośrodku ich” (Mat. 18,20).

T. B.

Zgłoszenia chorych na uroczystości w Ostrej Bramie przyjmują codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 10 do 2 po poł. do 15 sierpnia Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej (sekretariat) ul. Metropolitalna 1 i p.

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Pomorz, Wileński i Polesie: chmurno z przejaśnieniami. Chłodniej. Umiarkowane wiatry południowo-zachodnie. Pozostałe dzielnice kraju — po miejscami mglistym ranku naogół dość pogodnie. Temperatura bez znaczących zmian. Umiarkowane wiatry północno-zachodnie.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące: Apteka Miejska (ul. Wileńska 23), Chrościckiego (ul. W. Pohulanka 19), Chrościckiego (ul. Ostrobramska 24), Filomowicza i Maciejewicza (ul. Wielka 29) oraz wszystkie na przedmieściach.

Z MIASTA.

Prace restauracyjne w Bazylice posuwają się. W dalszym ciągu są prowadzone roboty ratownicze w Katedrze wileńskiej. Obecnie prowadzi się je wewnątrz Bazyliki. Oprócz szybów zewnętrznych wykonuje się obecnie szybki wewnątrz świątyni od ściany zachodniej. Już dotychczas wykonano 5 nowych pali żelbetonowych. Wpędzono je od strony zewnętrznej ściany zachodniej; 3 przy ścianie zachodniej, a 2 koło kaplicy im. Maryi. Jednocześnie rozpoczęto ustawianie rusztowania przy bocznej galerii południowej, gdzie niedługo wznowione zostaną roboty.

Roboty nad odnowianiem gmachu sądów wileńskich

posuwają się także naprzód i wkrótce zostaną zakończone. Dotychczas odrestaurowano gmach Sądu Okręgowego od ulicy 3-go Maja i częściowo front od ul. Mickiewicza. Pozostaje jeszcze do odnowienia ściana od ul. Ofiarnej.

SPRAWY MIEJSKIE.

Wpływy do kas miejskich wciąż zadowolają. W ciągu ubiegłego miesiąca do kas miejskich wpłynęło około 55 proc. podatków komunalnych preliminowanych do placenia w miesiącu lipcu.

W porównaniu z czerwcem

zdolność płatnicza ludności utrzymała się prawie na tym samym poziomie. Zmniejszenie w tym czasie wpływów jest nieznaczne.

POCZTA I TELEGRAF.

Zmiana sieci telefonicznej. Wileńska Dyrekcja Poczty i Telegrafów kontynuuje obecnie roboty nad przeprowadzeniem abonentów sieci telefonicznej z linii napowietrznej na podziemną kablową. Roboty takie wykonywane są obecnie na W. Pohulance. W śródmieściu większość abonentów została już przyłączonych do sieci podziemnej, co gwarantuje sprawniejsze działanie telefonów, a w pierwszym rzędzie chroni przewody od niespodzianek atmosferycznych.

Usprawienie linii zamiejskich.

W celu usprawnienia działania niektórych międzymiastowych linii telefonicznych w różnych punktach na terenie Dyrekcji Wileńskiej, wszczęte zostały odpowiednie roboty.

SPRAWY PODATKOWE.

Projekty ulg przy ściąganiu zaległości. Jak już donosiliśmy, władze skarbowe opracowują obecnie daleko idące ulgi przy spłacie zaległości podatkowych. Niezależnie od powyższego, władze skarbowe opracowują instrukcję dotyczącą egzekucji zaległości podatkowych, która to instrukcja w ramach obowiązującej ustawy uporzadkuje normalny stan rzeczy, często notowany zwłaszcza na prowincji, gdzie w wielu wypadkach, jak to wskazuje ilość składanych rekursów, wyznacznik podatkowy odbiega od rzeczywistości i gdzie, zwłaszcza w dziedzinie egzekucji, częstokroć doprowadza się płatników do ruiny.

Nowa instrukcja jakoby weźmie pod uwagę fakt przekazywania inkasa podatków lokalowego i od

nieruchomości w tym sensie; egzekucja zaległości z tego tytułu będzie się odbywała wraz ze ściąganiem przymusowym podatku obrotowego lub dochodowego.

Obniżenie stawek podatku obrotowego. Władze skarbowe obniżyły do 1 i pół procent stawek podatku przemysłowego od obrotu za rok 1932, przypadającego od zakładów przemysłowych, fryzjerskich, oraz innych zakładów (pracowni) rzemieślniczych (art. 5 p. 9 ustawy) — pod warunkiem posiadania kart rzemieślniczych przez właścicieli powyższych zakładów.

Na rok 1933 i lata następne władze skarbowe obniżą stawkę podatku przemysłowego od obrotu dla wymienionych wyżej zakładów rzemieślniczych, których właściciele posiadają karty rzemieślnicze — do 1 procent.

Powwyższe ulgi będą udzielane bez składania indywidualnych podań.

TURYSTYKA.

Wycieczki. Pol. Tow. Krajoznawcze przypomina, że dn. 6 sierpnia o godz. 6 rano z placu Orzeszkowej wyjeżdża autobusem wycieczka do Dubicz, celem wzięcia udziału w poświęceniu pomnika Narbuta. Przejazd tam i z powrotem 8 zł. Bliższa informacja w Biurze Turystycznym, ul. Mickiewicza 1 m. 2, tel. 15 61. Tego samego dnia o godz. 8.15 wyjeżdża z dworca kolejowego wycieczka do Legaciszek. Zapisy w Biurze do dnia 5 sierpnia o godz. 12 ej w poł.

Wycieczka krajoznawcza do stron rodzinnych Mickiewicza. Stowarzyszenie Meżów Katolickich przy parafii Ostrobramskiej organizuje wycieczkę krajoznawczą, która wyruszy w drugiej połowie b. m. do Nowogródka i okolic — kolebki naszego Wieszcza Adama, do stron o pięknej i bujnej przeszłości, a jednocześnie pełnych przepięknych widoków, zielonych pagórków i przestrzennych dolin.

Wycieczka między innymi zwiedzi Świtez, udając się następnie do Czabrowa i Bolienik. Tam to Maryla po wyjeździe Adama Mickiewicza do Rosji wyrzyła krzyż pamiątkowy. W miejscowej kaplicy jest ona pochowana. I wiele, wiele innych, tak drogiej sercu Polaka pamiątek, owianych duchem Mickiewiczowskim, czeka tam Wilnian.

Szczegółowy program podany będzie w dniach najbliższych w specjalnym ogłoszeniu.

Miejskie Biuro Turystyczne

podaje do wiadomości, że z dniem 3 sierpnia 1933 r. zostało przeniesione na ul. Mickiewicza 1 m. 2, tel. 15-61, godz. urzędowania od 10—2 p. n.

DOBROczynność.

Zbiórka uroczysta Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia Sw. Wincentego a Paulo na rzecz biednych dzieci, a przedewszystkiem „na schronisko im. Jezusa za kościołem Księżej Misjonarzy — odbędzie się w niedzielę dnia 6 sierpnia bieżącego roku. Dział opieki nad dziećmi zajmuje poważne miejsce w dorobku charytatywnym naszych Pań wileńskich. W roku sprawozdawczym 1932-33 do 1 kwietnia opiekowały się Panie 1280 biednymi dziećmi w 487 rodzinach przeważnie bezrobotnych. Dzieciom tym umożliwiono Stowarzyszenie za wszelką cenę uczęszczanie do szkół, wrywając je w ten sposób z atmosfery narzekania i złorzeczeń i w tym celu dostarczyło im 4822 sztuk bielizny, ubrań i obuwia. Mimo całej opieki umarło dzieci 33, a w szpitalach umieszczono ich 11. Do ochrony doprowadzono nowych dzieci 41, do przedszkoli 55, do szkół 32, do burs 1, do termi-

Lotnicy litewscy jednak zestrzeleni przez Niemców.

Z Rygi donoszą, iż prasa litewska szeroko zajmuje się sprawą katastrofy litewskiego samolotu transatlantyckiego. Twierdzi ona stanowczo, iż samolot litewski został przez Niemców zestrzelony. Pod Söldin, gdzie katastrofa miała miejsce, znajduje się tajny obóz koncentracyjny dla komunistów. Gdy nad obozem, pisze prasa ryska, ukazał się wielki płatowiec o nieznanym znakach i barwach rozpoznawczych, w obozie przypuszczano, że to samolot rosyjski, mający na celu uwolnienie internowanych w obozie komunistów. Na samolot otwarto ogień tak skuteczny, że wnet opadł on na sąsiednie lasy.

Ciała lotników w szczytnie zamkniętej trumnie natychmiast

odesłano do Kowna, gdzie jednak władze litewskie kazały trumnę otworzyć i stwierdziły, że zwłoki lotników są podziurawione kulami.

Sprawą zestrzelenia samolotu litewskiego zajmuje się ostatnio także prasa angielska. „Daily Herald” np. donosi z Kowna, że w tamtejszych kołach rządowych panuje przekonanie, iż katastrofę spowodowano celowo. Rząd litewski w dalszym ciągu przeprowadza śledztwo, by ustalić ponad wszelką wątpliwość, iż samolot został strącony przez hitlerowców.

Litwini ze względu politycznych są bardzo ostrożni w oficjalnym informowaniu kogokolwiek o przyczynach katastrofy.

Demonstracje strajkujących w Krakowie.

Dopiero policja rozproszyła demonstrantów.

Śródmieście Krakowa było w środę widownią dużej demonstracji strajkujących robotników. Mianowicie około godz. 12 w południe zakończył się w Domu związkowym kolejowców przy ul. Warszawskiej wiec strajkujących robotników budowlanych, którzy następnie w liczbie około 200 uformowali „nielegalny” pochód ulicami miasta w stronę Domu robotniczego przy ul. Dunajewskie-

go 5, gdzie wydawano chleb dla rodzin strajkujących. Pochód przeszedł placem Matejki, ulicą Florjańską, Rynek Główny i Szewską w stronę Domu Robotniczego, wśród nieustannych okrzyków i śpiewów. Mimo licznych upomnień policji, demonstranci nie rozpraszali się, przybierali natomiast groźną postawę. Dopiero silniejsze oddziały zdołały rozproszyc demonstrujących.

Po aresztowaniach kieleckich.

Red. Przybylski zwolniony za kaucją hipoteczną.

W „Gazecie Warszawskiej” czytamy: Jak już donosiliśmy, w dn. 20 i 21 b.m. dokonano aresztowań wśród członków Stron. Narodowego w Kielcach. Oprócz b. posta red. Henryka Przybylskiego i stu-

denta Kazimierza Zaroda, aresztowano: mgr. praw Napoleona Siemaszkę, studenta Al. Króla oraz kilku rzemieślników i handlowców. Poza tem aresztowano także kilku młodych ludzi, nie należących do Stron. Nar. Wszelkich aresztowanych wydział śledczy pp. „przekazał” sędziemu śledczemu, który wobec red. Przybylskiego zastosował kaucję w wysokości 1.000 zł., zaś do czasu jej złożenia — areszt śledczy, pozostałych zwolnił. Taki był podobno wniosek prokuratora.

Jako powód aresztowań podano rzekome „organizowanie” „występów antyżydowskich” dn. 19 b.m. w Alei Karczówkowskiej. Polegały one na tem, że kilku młodych ludzi, wśród których mieli znajdować i „strzelcy”, obito laskami dwóch żydów.

Ze względu na toczące się śledztwo, nie możemy podać wielu charakterystycznych szczegółów, które pozwoliłyby każdemu określić właściwie mianem całą sprawę. Podamy to, co podać można, narazie.

Aresztowano p. Przybylskiego 20 ub. m., po przeprowadzeniu szczegółowej rewizji, która nie dała żadnych wyników. Zabrano trochę legalnych druków, dokumentów i korespondencji, oraz akta wyborcze okręgu sandomierskiego Stronnictwa Narodowego. Wszystko to już wywiadowcy mieli w rękach podczas poprzedniej rewizji, którą przeprowadzono u p. Przybylskiego w grudniu roku ub. Wówczas nic z tego nie zabrano. Aresztowanego trzymano przez 48 godzin w ciemnej, dusznej i wilgotnej piwnicy, nazwanej „aresztem policyjnym”, naturalnie bez siennika, na gołych deskach. Już po „doprowadzeniu” do komisarjatu, kierownik tegoż, oświadczył p. Przyb., domagającemu się, by go przesłuchano i sprawę wyjaśniono: „My wiemy, że pan tam nie był, ale mamy polecenie p. prokuratora, by pana przetrzymać”. Na drugi dzień, tenże kierownik komisarjatu, zanim kogokolwiek z aresztowanych przesłuchano, oświadczył osobie, która chciała dostarczyć p. P. gazetę: „na czytanie gazet będzie miał czas w więzieniu”.

W wydziale śledczym P. P. oświadczone p. Przybylskiemu: „My wiemy, że pan tam nie był, ale pan jest moralnym sprawcą wycisków w Kielcach” — zadowolony st. przewodnik - wywiadowca. Zwolniono red. Przybylskiego z więzienia 24 ub. m. za poręczeniem hipotecznym.

W hitlerowskich obozach koncentracyjnych

Żydowska Ag. Tel. donosi: Wszystkie nadchodzące z bawarskiego obozu koncentracyjnego w Dachau informacje są zgodne co do okoliczności, dotyczących wyrainowanie okrutnego traktowania internowanych tam żydów. Służba obozu jest specjalnie w tym kierunku ćwiczona. Jest godnym uwagi, że zbiegły do Niemiec morderca jubilera żydowskiego Futterbreita z Wiednia został powołany do służby w Dachau.

Niemiecki katolicki literat Hermann Walter zamieścił w prasie czasopiśmie „Die Wahrheit” list otwarty do Papieża, w którym opisuje na podstawie autentycznych dokumentów straszliwe tortury żydów w Dachau. W jednym z załączonych do listu protokołów powiedziane jest: „Wraz ze mną znaleźli się w jednej celi czterej żydzi. Bito ich grubymi pałkami tak długo, aż ciała ich posimały i czerniały z ran”. Kryminalni przestępcy są

umyślnie podjudzani przeciwko żydom i namawiani do nagrywania i znęcania się nad nimi. W czasie t. zw. ćwiczeń wojskowych internowani żydzi łączni są w odrębne oddziały, które zmuszane są do wykonywania najcięższych i najbrudniejszych robót i do śpiewania przytem przez długie godziny najohydniejszych żydożerczych piosenek.

Wśród 800 internowanych w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu znajduje się 30 dzieci żydowskich w wieku od 13 do 19 lat. Jedynym przestępstwem tych dzieci jest to, że wychowywały się w przytulku dla sierot żydowskich w Beelitz.

Sieroty są szczególnie brutalnie traktowane. Znieważa się je przy każdej sposobności i zmusza się do wykonywania najcięższych robót. Wszyscy więźniowie obozu w Oranienburgu mają ogolony zarost głowy w kształcie swastyki.

„Czystka”

śródy dyplomacji niemieckiej BERLIN (Pat.) Według doniesień biura Conti, wśród 82 urzędników niemieckiego urzędu spraw zagranicznych, przeniesionych w stan spoczynku, znajdują się były ambasador niemiecki w Rzymie, były ambasador w Waszyngtonie i były poseł niemiecki w Brukseli i Lizbonie.

ODCISKI I ZGRUBIENIA SKÓRY
USUWA SALVATOR
APTEKARZA W. BOROWSKIEGO.
Tłazny od 50 lat.—Żądać w aptekach i składach aptecznych.—Skład główny: „SALBOR” Lab. Chem. Farm. Warszawa, Waleców 11

egzekutorzy

z wyższym wykształceniem. Warszawska izba skarbowa postanowiła zaangażować 150 nowych egzekutorów. Na posady te wpłynęło tyle podań, że postanowiono uwzględnić jedynie kandydatów posiadających ukończoną całkowicie wyższe wykształcenie, a więc bądź to doktorat filozofii bądź też stopień magistra praw lub inżyniera.

Tragiczny wypadek

podczas ćwiczeń.

Z Radomia donoszą, że w czwartek na strzelnicy wojskowej pod Radomiem wydarzył się tragiczny wypadek. Podczas ćwiczeń granatami ręcznymi, wybuchł przedwcześnie granat, zabijając dowódcę kompanii 72 p. p. kapitana Bidzińskiego.

Gazy łąwiące

w sali giełdy nowojorskiej NOWY JORK (Pat.) Posiedzenie członków giełdy, jakie się odbywało w t. zw. sali tranzackiej, zostało nagle przerwane wkrótce po otwarciu, z powodu wydobywającego się skądś gazu. Zebrani na sali, sądząc, że jest to gaz trujący, rzucili się ku wyjściu. Po zbadaniu jednak okazało się, że jest to gaz łąwiący, który wydział się z cylindra, umieszczonego przez niewiedomego sprawcę w otworze wentylatora. Nikt z obecnych na sali nie odniósł szwanku, lecz piętra, znajdujące się ponad salą trzeba było ewakuować z powodu szczyelnego wypełnienia ich gazem.

PO TRZĘSIENIU ZIEMI

— KLĘSKA POŻARU.

ATENY, (Pat.) Ubiegłej nocy wybuchł w Koryncie olbrzymi pożar, który dotychczas zniszczył 460 domów drewnianych i buraków, wybudowanych po ostatnim trzęsieniu ziemi. Pożar szerzył się w dalszym ciągu i zagraża murowanej części miasta.

Za ułatwienie roboty komunistycznej.

Patrolujący na moście Zwierzynieckim posterunkowy zauważył podejrzanego młodego żydka, który coś dzwigał w rękę, a wobec tego odprowadził go do komisarjatu.

Tu wyjaśniło się, że nazywa

Zuchwała kradzież cegieł.

Żłodzieje grozili robotnikom nożami.

P. Konstanty Grodz, technik budowlany, złożył wczoraj w policji następujące zeznania. Obecnie pod jego kierownictwem prowadzone są roboty nad rozbiieraniem domu Nr. 35 przy ul. Szkaplarnia. Wczoraj, w czasie jego nieobecności, pod dom zajęła fura z kilkoma osobnikami, którzy steroryzowali robotników i

pod groźbą noży naładowali furę cegłami i odjechali w nieznanym kierunku. Policja ustaliła dwóch sprawców. Są nimi Michał Kodziński i Adam Wiszniewski. Obaj z ul. Dobrej Rady 4. Pozostałych osobników narażających się do aresztowania Policja prowadzi dalsze dochodzenie.

się Abram Belberski, ma 17 lat.

W paczce znaleziono powielacz, którym komuniści odbijali ulotki. Na bębnie znajdowała się nawinięta klisza, zawierająca tekst ulotki antypaństwowej. Wczoraj stanął Belberski przed sądem.

Oskarżony tłumaczył się, iż zapłacił mu złotego i kazano te paczki odnieść na Zwierzyniec. Do przynależności do partii nie przyszedł.

W wyniku rozprawy sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia.

Skazanie fałszerza monet.

Wczoraj w Sądzie Okręgowym odbył się proces o fałszowanie monet przeciwko 50-letniemu Józefowi Kurdziecie ze wsi Horby w gm. żońskiejskiej.

Aresztowanie nastąpiło w niezwykłych warunkach. Mianowicie, Kurdzieko, grając w karty, w pewnej chwili postawił fałszywą dziesięciogroszówkę.

Falszyfiakat rozpoznano. Na tem tle wynika awantura, zakończona bijatyką, wobec czego interwenjowała policja, która przeprowadziła przy Kurdziecie rewizję osobistą i znalazła kilkanaście fałszyfiatów.

Po przeprowadzeniu przewodu, sąd wyłosił wyrok, skazujący Kurdziekę na 3 lata więzienia.

NOWA KSIĄŻKA
prof. ROMANA RYBARSKIEGO
Przyszłość Gospodarcza Polski
Zawiera następujące rozdziały:
I. Przesłanki i zadanie fakty. II. Kapitalizm. III. Bilans płatniczy. IV. Handel zagraniczny i zewnętrzna polityka handlowa. V. Kredyt i obce kapitały. VI. Ciężary publiczne. VII. Równowaga gospodarcza; kartele i wolna wytwórczość. VIII. Kapitalizm „praca”, zagadnienia robotnicze. IX. Struktura społeczna Polski; warstwa średnia. X. Podstawy ustroju gospodarczego. XI. Wychowanie gospodarcze.
Stron 220 Cena 8 zł.
Żądać w księgarniach i kioskach „Ruchu”.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

Z KRAJU. SPORT.

Propaganda III Targów Północnych.

LIDA. — W ostatnich dniach pod przewodnictwem zastępcy starosty...

stępa starosty powiatowego p. Woronowicz, skarbnikiem p. Bożek, sekretarzem p. Najda...

Dobre urodzaje.

Tegoroczny urodzaj zboża na terenie województwa wileńskiego...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Kredyt pod zastaw pól rolnych.

Państwowy Bank Rolny Oddział w Wilnie wzorem lat ubiegłych uruchomił kredyt pod zastaw pól rolnych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Pożyczki będą wydawane bezpośrednio przez Państwowy Bank Rolny osobom fizycznym i prawnym...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Ze względu na manipulacje i koszty szacunku minimum pożyczki określa się na 3.000.

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Dzisiaj przyjeżdża i dzisiaj gra Libertas. Piłkarze Wiednia przyjeżdżają dzisiaj rano do Wilna...

Libertas rozegra dzisiaj o godz. 17.15 na boisku przy ul. Wiwulskiego pierwszy swój mecz towarzyski z drużyną Makabi.

Jutro W. K. S. — Libertas. Całe sporowce Wilno pośpieszy zapewne jutro na nowotwarty stadion W. K. S. 1 p. p. leg.

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Zawody pływackie. Jutro o godz. 11 na Wilji odbędą się pierwsze (niestety pierwsze) zawody długodystansowe na Wilji.

Start odbędzie się przy Trynopolu, a meta koło przystani wioślarskiej Wil. T. W.

Mecz tenisowy Polska—Włochy. WARSZAWA (Pat). Dzisiaj, w pierwszym dniu meczu tenisowego Polska—Włochy...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Ceny zboża. Z powodu dostarczenia na rynek pierwszych zapasów zboża z nowych żniw...

man, Italja — w składzie Sertorio—Taroni. Po tem spotkaniu rozegrany będzie mecz pokazowy pomiędzy Taronim i Jerzym Stolarowem.

Harczerze polscy na zlocie w Węgrzech. BUDAPEST (Pat). Komenda harcerzy polskich z harcmistrzem Olbromskim...

Rekordowy lot na szybowcu. BERLIN (Pat). Student uniwersytetu w Królewcu, Schmidt, pobit rekord światowy...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Rekord skoku ze spadochronem. MOSKWA (Pat). Tass podaje, że lotnik Jewdokimow ustanowił światowy rekord...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Zblamowane żydostwo.

„Hajnt” z dn. 19 lipca porusza pytanie, dlaczego żydom nie udało się bojkot antyżydowski...

W parlamencie angielskim — Anglicy przemawiali przeciw Niemcom; to samo w Genewie, w Lidze Narodów...

Nietylko nie ingerowano w sprawę wewnętrzne Niemiec, lecz zaczęto więcej cenić rząd Hitlera...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Zamordowali niewygodnego świadka.

W nocy z 1 na 2 b. m. w Warszawie i w przedmieściu Budy dokonano morderstwa na osobie młodego drukarza...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

Wobec dobrych urodzajów w całym kraju, zdaniem kół rolniczych...

PAN. Dziś 2 wielkie filmy w jednym programie. SENSACYJNY HUK STRZAŁKÓW SZALONE POSCIGI w filmie sensacyjnym p. t. „KRWAWE SZLAKI”

HELIOS. DZIŚ PODWÓJNY PROGRAM. 1) «DUSZE W NIEWOLI» Film produkcji polskiej. W rol. gl.: LUDWIK SOLLNER

CASINO. Dziś rewelacyjny podwójny program. 1. Fascynujący dramat, rozgrywający się w powojennej Rosji. Tragedja kobieca która popęliła bigamję p. t. «POCAŁUNEK»

ZNIWIARNI MASEY-HARRIS. nierzównane pod względem lekkości, dokładności w pracy i trwałości

Do wy 3 pokoje. najeżdżają z kuchnią, łazienką, wygodami b. słonecznej terasą w ogrodzie

Chcę założyć sklep. naczyn kuchennych i żelaza. Ta droga poszukują skrzyżtorów firm z cennikami

LEKARZE. Dr. med. Cymbler WENERYCZNE, SKORNE MOCZOP. Tel. 15-64

AKUSZERKI. AKUSZERKA Smiatowska przeprowadziła się na ul. Orzeszkowej 3-12

LETHISKA. Są wolne pokoje od 1 sierpnia, z całodziennym utrzymaniem, 6 kilometrów od Wilna

UWAGI! — Głupie pytanie! Bo jestem żonaty. Nowo-wilejska. Tanio sprzedaje się 2 domy za 4500 złotych

Mieszkania i pokoje. do wynajęcia z wygodami Portowa 8 m. 1. 1327

NAUKA. Maturzysta-korepetytor poprawił 1 do egzaminu zakres 8 kl. gimn. Tatarska 1-18. 1306-2

CLAUDE AVELINE. Podwójna śmierć Fryderyka Belot. Nie chcę pomniejszać wartości Asów, ale czy wyobrażasz sobie, jaką radość zapanuje wśród naszych stałych klientów w dniu, kiedy się dowiedzą, że Belot zasiadł przy biurku?

lot'a od imitacji! Starłem się wytłumaczyć mu, że jego projekt jest nierealny, ale próżno to było usiłowanie. Teraz dopiero zdałem sobie sprawę, że myśl ta opanowała go od pierwszej chwili spotkania z Féron'em.

wiem w momencie, kiedy pragnąłem z całych sił, by nie nalegano w sprawie jego osoby — co przekreśliłoby zupełnie kwestję Féron'a — ze strony dyrekcji domagano się go gwałtownie! Wezwał mnie do siebie prefekt policji, wzywano go do ministerstwa.